

M. NULLA CHMURA ZMBM

Kraków

MIŁOSIERNE OBLICZE BOGA W ZNAKU OBRAZU *JEZU, UFAM TOBIE!*

Słowa kluczowe: św. Faustyna Kowalska, obraz „*Jezu, ufam Tobie!*”, oblicze Boga, miłosierne oblicze Boga

1. Wprowadzenie. 2. Teologiczne znaczenie obrazu Bożego Miłosierdzia. 3. Wezwanie do ufności i miłosierdzia. 4. Ikonografia. 5. Podsumowanie

1. WPROWADZENIE

W Ewangelii św. Jana czytamy: „Boga nikt nigdy nie widział. Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, o Nim pouczył” (J 1, 18). A w opisie sceny, w której Filip mówi do Jezusa: „Panie, pokaż nam Ojca”, Ewangelista zanotował Jego odpowiedź: „Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca” (J 14, 8–9).

Temat niniejszego artykułu: Miłosierne oblicze Boga w znaku obrazu „*Jezu, ufam Tobie!*” nawiązuje do tych słów: „Kto Mnie widzi, widzi i Ojca”.

2. TEOLOGICZNE ZNACZENIE OBRAZU BOŻEGO MIŁOSIERDZIA

Obraz Bożego Miłosierdzia z podpisem: „*Jezu, ufam Tobie!*” jest niezwykle pod wieloma względami. Jest to jedyny obraz, którego życzył sobie sam Chrystus i którego Autorem jest On sam. W takiej bowiem postaci ukazał się siostrze Faustynie ze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia 22 lutego 1931 r. w Płocku. To wydarzenie tak opisała w *Dzienniczku*¹:

Wieczorem, kiedy byłam w celi, ujrzałam Pana Jezusa ubranego w szacie białej. Jedna ręka wzniesiona do błogosławieństwa, a druga dotykała szaty na piersiach. Z uchylecia szaty na piersiach wychodziły dwa wielkie promienie, jeden czerwony, a drugi błady. [...] Po chwili powiedział mi

¹ Św. S. M. Faustyna Kowalska, *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, Warszawa 2005 [dalej: Dz. wraz z podaniem bocznej numeracji akapitów zamiast stron].

Jezus: Wymaluj obraz według rysunku, który widzisz, z podpisem: Jezu, ufam Tobie. Pragnę, aby ten obraz czczono najpierw w kaplicy waszej i na całym świecie (Dz. 47).

W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* znajdujemy uzasadnienie malowania wizerunków Syna Bożego. Pod numerem 476 i 1159 czytamy:

Ponieważ Słowo stało się ciałem, przyjmując prawdziwe człowieczeństwo, przyjęło także jego ograniczenia. Na tej podstawie ludzkie oblicze Jezusa może być przedstawiane (KKK 476). [...] Wcielenie Syna Bożego zapoczątkowało ową „ekonomię” obrazów: [...] mogą przedstawić na obrazie to, co zobaczyłem z Boga. Z odsłoniętym obliczem kontemplujemy chwałę Pana (KKK 1159).

Dalej *Katechizm* uczy:

Ikonografia chrześcijańska za pośrednictwem obrazu wyraża orędzie ewangeliczne, które Pismo Święte opisuje za pośrednictwem słów. Obraz i słowo wyjaśniają się wzajemnie (KKK 1160). [...] „Piękno i kolor obrazów pobudzają modlitwę. Jest to święto dla [...] oczu, podobnie jak widok natury pobudza [...] serce do oddawania chwały Bogu” (KKK 1162).

Patrząc na wizerunek Chrystusa Miłosiernego, można dostrzec całą ekonomię zbawienia, opisaną w „Piśmie Świętym za pośrednictwem słów”, dlatego bywa nazywany obrazem Bożego miłosierdzia, czyli obrazem, który ukazuje miłosierne oblicze Boga bogatego w miłosierdzie (por. Ef 2, 4). Piękno i kolor obrazu pobudzają do modlitwy. Jest to święto dla oczu człowieka modlącego się przed tym wizerunkiem, podobnie jak widok natury pobudza serce do oddawania chwały Bogu (por. KKK nr 1162).

Obraz Bożego miłosierdzia jest syntezą, a zarazem symbolem całego orędzia o Bożym miłosierdziu, które Bóg przekazał przez siostrę Faustynę². Wyraża ewangeliczne orędzie o miłosiernej miłości Boga do człowieka, opisane w Piśmie Świętym za pośrednictwem słów. Patrząc na wizerunek Chrystusa miłosiernego, można zauważyć, że przedstawia on Wcielone Słowo Boga, które przyjęło ludzkie ciało wraz z jego „ograniczeniami”. Jezus jest w białej szacie, po zmartwychwstaniu, uwielbiony, tryumfujący nad grzechem i śmiercią, wychodzący naprzeciw człowiekowi, któremu błogosławi i którego obdarza pokojem i rozgrzesza za cenę męki i śmierci krzyżowej, o czym mówią zaznaczone na rękach i stopach ślady męki oraz tryskające z przebitego włócznią Serca strumienie krwi i wody. Lewą ręką Jezus dotyka szaty na piersiach, wskazując na promienie, których znaczenie tak wyjaśnił św. siostrze Faustynie: „Te dwa promienie oznaczają krew i wodę. Błady promień oznacza wodę, która usprawiedliwia dusze; czerwony promień oznacza krew, która jest życiem dusz”. Zatem promienie te symbolizują sakramenty święte, Kościół święty zrodzony z przebitego boku Chrystusa i dary Ducha Świętego, którego biblijnym symbolem jest woda, który „został nam dany na skutek Chrystusowej śmierci”³. Jezus dodał następujące słowa: „Szczęśliwy, kto w ich cieniu żyć będzie, bo nie dosięgnie go sprawiedliwa ręka Boga” (Dz. 299).

² Por. I. Różycki, *Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego*, Kraków 2010, 103nn.

³ Por. tamże, 24nn. Por. I. Różycki, *Miłosierdzie Boże. Zasadnicze rysy nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego*, Kraków 1982, 20.

Kontemplując wizerunek miłosiernego Chrystusa, nietrudno dostrzec miłosierne oblicze Boga Ojca, który posyła na świat Jednorodzonego Syna i wydaje go za nas, abyśmy życie mieli i mieli je w obfitości (por. J 4, 9; 10, 10)⁴. Miłość Boga do człowieka najlepiej została objawiona w Osobie Jezusa, w Jego życiu, czynach i nauczaniu, a szczególnie w Jego męce, śmierci i zmartwychwstaniu⁵. Ignacy Różycki zauważa, że obraz Chrystusa miłosiernego ukazuje miłosierdzie całej Trójcy Świętej, dlatego nazywany jest obrazem miłosierdzia Bożego lub obrazem Jezusa Miłosiernego, gdyż On najlepiej tę tajemnicę objawił człowiekowi.

3. WEZWANIE DO UFNOŚCI I MIŁOSIERDZIA

Istotnym elementem obrazu jest podpis zawierający słowa: „Jezu, ufam Tobie”, które wzywają do zaufania Ojcu miłosierdzia. Ów podpis na obrazie to jakby platforma, most rzucony nad przepaścią grzechu, po którym człowiek może wrócić do Boga i do raj, z którego odszedł przez brak zaufania Bogu, przez nieufność i niedowierzenie. Każdy grzech, każde odejście od Boga jest przejawem niedowierzenia Bogu, przejawem braku zaufania, czyli nieufności, a więc i powrót odbywa się tą samą drogą, tyle że w przeciwnym kierunku – poprzez zaufanie: „Jezu, ufam Tobie”. Tobie, Jezu, zawieram mój los i los moich bliskich, Tobie zawieram los świata i los każdego człowieka – jak mówił Jan Paweł II w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie 17 sierpnia 2002 r., gdy dokonywał aktu zawierzenia świata Bożemu miłosierdziu⁶.

Nie chodzi tu bynajmniej o jakiś jednorazowy akt, ale o całowyciową postawę, potwierdzaną każdego dnia i w każdej sytuacji życia, także w chwilach życiowych doświadczeń, a nawet upadków⁷. Postawa ufności, zaufania to pierwsza odpowiedź, jaką człowiek winien dać Bogu. Odpowiedź ta powinna znaleźć odzwierciedlenie w czynach, w gotowości pełnienia woli Bożej zawartej w przykazaniach, obowiązkach stanu czy natchnieniach Ducha Świętego, bo – jak pisze siostra Faustyna – wola Boża jest dla człowieka samym miłosierdziem, dlatego ona sama z miłością starała się ją przyjmować i pełnić w swoim życiu (por. Dz. 950, 1264, 1552).

⁴ Według interpretacji bł. ks. Michała Sopoćki obraz przedstawia miłosierdzie Boga w ustanowieniu sakramentu pojednania i odnosi do liturgii święta Bożego Miłosierdzia, obchodzonego w II niedzielę wielkanocną. W drugiej interpretacji, której zwolennikami są m.in. tacy teologowie jak np. o. Józef Andrasz SJ czy ks. prof. Ignacy Różycki, uważa się, że obraz Bożego miłosierdzia przedstawia tajemnicę miłosierdzia całej Trójcy Świętej, która została objawiona najlepiej w życiu, męce, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. Spotykają się tutaj dwa stanowiska w pojmowaniu tajemnicy miłosierdzia Bożego w ogóle: szerokie – do którego zaliczana jest św. Faustyna i wąskie – miłosierdzie jest tam, gdzie rozlał się grzech.

⁵ Por. H. Wejman, *Kontemplować Boga w tajemnicy Jego miłosierdzia. Refleksje biblijne*, Kraków 2006, 95nn.

⁶ *Zawierzenie Bożemu Miłosierdziu w łagiewnickim sanktuarium: materiały z sympozjum*, red. J. Machniak, Kraków 2003, 26nn.

⁷ Por. I. Różycki, *Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego*, dz.cyt., 92nn. Por. Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, *W szkole ufności św. Siostry Faustyny*, Kraków 2001, 9nn. Por. H. Wejman, *Biblijne oblicza ufności*, Kraków 2007, 130nn.

Jezus wielokrotnie mówił do św. Faustyny o ufności:

O, jak bardzo kocham dusze, które Mi zupełnie zaufały – wszystko im uczynię. [...] Najmilsza Mi jest dusza ta, która wierzy mocno w dobroć Moją i zaufała Mi zupełnie; obdarzam ją swoim zaufaniem i daję jej wszystko, o co prosi. [...] Łaski z Mojego miłosierdzia czerpie się jednym naczyniem, a nim jest – ufność. Im dusza więcej zaufa, tym więcej otrzyma. Wielką Mi są pociechą dusze o bezgranicznej ufności, bo w takie dusze przelewam wszystkie skarby swych łask (Dz. 294, 453, 1578).

Ale też wielokrotnie skarżył się siostrze Faustynie, jak bardzo boli Go niedowierzanie dusz; mówił, że grzechy nieufności ranią Go najboleśniej. „Jeżeli nie przekonała was o miłości Mojej śmierć Moja, to cóż was przekona? (Dz. 580, por. Dz. 50, 300, 379, 628).

Apostółka Bożego miłosierdzia odkryła miłosierne oblicze Boga, któremu całkowicie zaufała, i takiej postawy uczy wszystkich, którzy podążają drogą ufności i miłosierdzia. W jej *Dzienniczku* czytamy: „Zaufałam Bogu i nie lękam się niczego, zdana jestem na Jego świętą wolę; niech czyni ze mną, co chce, a ja Go i tak kochać będę” (Dz. 589).

Obraz Bożego miłosierdzia spełnia też rolę naczynia do czerpania łask ze źródeł Boga bogatego w miłosierdzie. W *Dzienniczku* św. Faustyna zanotowała słowa Jezusa:

Podaję ludziom naczynie, z którym mają przychodzić po łaski do źródła miłosierdzia. Tym naczyniem jest ten obraz z podpisem: Jezu, ufam Tobie (Dz. 327).

Przez obraz ten udzielają będę wiele łask dla dusz, a przeto niech ma przystęp wszelka dusza do niego (Dz. 570).

Obraz Bożego miłosierdzia wzywa nie tylko do zaufania Bogu, ale też do okazywania miłosierdzia bliźnim. Przypomina nie tylko o tej podstawowej i pierwszej odpowiedzi człowieka na miłość Boga, jaką jest postawa zaufania, ale też o Chrystusowym żądaniu czynienia miłosierdzia, by stawać się „na obraz Boga”, by naśladować Boga w Jego miłosierdziu, aby przemieniać się w miłosierdzie: „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6, 36). „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5, 7). Chrystus mówił do siostry Faustyny:

Żądam od ciebie uczynków miłosierdzia, które mają wypływać z miłości ku Mnie. Miłosierdzie masz okazywać zawsze i wszędzie bliźnim, nie możesz się od tego usunąć ani wymówić, ani uniewinnić. Podaję ci trzy sposoby czynienia miłosierdzia bliźnim: pierwszy – czyn, drugi – słowo, trzeci – modlitwa; w tych trzech stopniach zawiera się pełnia miłosierdzia i jest niezbitym dowodem miłości ku Mnie. W ten sposób dusza wysławia i oddaje cześć miłosierdziu Mojemu. [...] Musi być i czyn; i żądam czci dla Mojego miłosierdzia przez obchodzenie uroczyste tego święta i przez cześć tego obrazu, który jest namalowany. [...] On ma przypominać żądania Mojego miłosierdzia, bo nawet wiara najsilniejsza nic nie pomoże bez uczynków (Dz. 742).

W maju 1938 r., czyli niespełna pół roku przed śmiercią, siostra Faustyna zanotowała takie słowa Jezusa: „Córko Moja, patrz w miłosierne serce Moje i odbij litość jego we własnym sercu i czynie, abyś ty, która głosisz światu miłosierdzie Moje, sama nim płonąła” (Dz. 1688).

Każdy akt czci miłosierdzia Bożego ma być wyrazem ufności i powinien być połączony z praktykowaniem miłosierdzia wobec bliźnich⁸. Ufna modlitwa przed

⁸ Por. I. Różycki, *Miłosierdzie Boże...*, dz.cyt., 19. Por. Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Mi-

tym obrazem oraz uczynki miłosierdzia wobec bliźnich to warunki konieczne do tego, by spełniły się nam Jezusowe obietnice: otrzymania wszelkich łask i doczesnych dobrodziejstw – o ile są zgodne z wolą Bożą – a także obietnice dotyczące łaski zbawienia, dużych postępów na drodze chrześcijańskiej doskonałości i łaski szczęśliwej śmierci. „Obiecuję, że dusza, która czcić będzie ten obraz, nie zginie. [...] Ja sam bronić ją będę jako swej chwały” (Dz. 48).

Siostra Faustyna jako wierna uczennica Mistrza miłosiernego swoim życiem pokazała, jak wypełnić żądania Boże. W *Dzienniczku* pisze tak:

Sam mi każesz się ćwiczyć w trzech stopniach miłosierdzia. Pierwsze – uczynek miłosierny, jakiegokolwiek on będzie rodzaju. Drugie – słowo miłosierne, jeżeli nie będę mogła czynem, to słowem. Trzecim – jest modlitwa. Jeżeli nie będę mogła okazać czynem ani słowem miłosierdzia, to zawsze mogę modlitwą. Modlitwę rozciągłam nawet tam, gdzie nie mogę dotrzeć fizycznie. O, Jezu mój, przemień mnie w siebie, bo Ty wszystko możesz (Dz. 163).

4. IKONOGRAFIA

Dzisiaj w Polsce i na świecie można spotkać wiele różnych wizerunków Chrystusa Miłosiernego, wizerunków Bożego miłosierdzia. Pierwszy taki obraz został namalowany w 1934 r. w Wilnie, pod okiem siostry Faustyny, przez artystę Eugeniusza Kazimirowskiego. Na początku II wojny światowej w 1940 r. obraz namalowany został także w Zgromadzeniu Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Warszawie, staraniem przełożonej generalnej matki Michaeli Moraczewskiej, która poleciła to zadanie siostrze Lucylli Zabielskiej⁹. W 1954 r. kolejny obraz miłosiernego Chrystusa namalował Ludomir Ślodziński¹⁰. Wizerunki Chrystusa Miłosiernego z podpisem „Jezu, ufam Tobie” malowane są również jako ikony.

Szczególne miejsce w tej ikonografii i kulcie miłosierdzia Bożego zajmuje obraz namalowany w 1944 r. przez Adolfa Hylę¹¹, który znajduje się w kaplicy klasztornej Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach, które Jan Paweł II już w 1985 r. nazwał „Stolicą kultu Bożego Miłosierdzia”¹². Na tym wizerunku spełniły się słowa Jezusa: „Pragnę, aby ten obraz czczono najpierw w kaplicy waszej i na całym świecie” (Dz. 47). Ten

łosierdzia, *W szkole miłosierdzia św. Siostry Faustyny*, Kraków 2003, 9nn. Por. *Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, Piękno i bogactwo miłosierdzia*, Kraków 2004, 7nn. Por. *Szkola miłosierdzia świętej Faustyny i Jana Pawła II. Referaty z III Międzynarodowego Kongresu Apostołów Bożego Miłosierdzia*, red. F. Ślusarczyk, Kraków 2008, 10nn. Por. *Nieść światu ogień miłosierdzia. Konferencje formacyjne z II Międzynarodowego Kongresu Apostołów Bożego Miłosierdzia*, oprac. M.E. Siepak, red. J. Machniak, Kraków 2005, 9nn.

⁹ Przed wizerunkiem Jezusa Miłosiernego pędzla siostry Lucylli w czasie II wojny światowej siostry Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Warszawie przy ul. Żytniej wymodliły, że posesja Zgromadzenia, granicząca z gettem, pomimo niemieckich planów nie została do niego włączona.

¹⁰ A. Witko, *Obraz Bożego Miłosierdzia*, Kraków 1993, 40nn.

¹¹ Por. E. Szczepaniec-Cięciak, *Malarz łaskami słynącego obrazu. Wspomnienie o Adolffie Hyle (1897–1965), artyście malarzu z Krakowa-Łagiewnik*, Kraków 2012, 33nn.

¹² Jan Paweł II, Rzym, Audyencja dla Polaków, 29.03.1985.

wizerunek Chrystusa zastąpiła łaskami już w czasie II wojny światowej i dziś cieszy się niezwykłą czcią wiernych, a jego kopie i reprodukcje można spotkać w różnych zakątkach ziemi, na wszystkich kontynentach świata.

Aby jednak nie mieć wątpliwości, że każdy obraz jest tylko narzędziem, naczyniem do czerpania łask z Bożego miłosierdzia (por. Dz. 327), należy przywołać i ten zapis z *Dzienniczka* siostry Faustyny, w którym opisana jest jej reakcja na widok pierwszego obrazu namalowanego przez Eugeniusza Kazimirowskiego. Chrystus nie okazał się tak piękny, jakiego widziała. Zasmuciła się bardzo i gdy poszła do kaplicy, rozpląkała się, mówiąc do Pana: „Kto Cię wymaluje tak pięknym, jakim jesteś?”. W odpowiedzi usłyszała: „Nie w piękności farby ani pędzla jest wielkość tego obrazu, ale w łasce Mojej” (Dz. 313). Słowa te wskazują, że bardziej niż narzędzie łaski należy dostrzegać Dawcę łaski, czyli żywą Osobę Jezusa, żywą ikonę Bożego miłosierdzia, ikonę miłosierdzia Trójcy Świętej¹³.

Siostra Faustyna jeszcze za swego życia otrzymała zapewnienie od Jezusa, że obraz ten pociąga wiele dusz do Boga i przez niego miłosierdzie Boże działa w duszach (por. Dz. 1379). A pół roku przed śmiercią zanotowała w *Dzienniczku*:

Dziś ujrzałam chwałę Bożą, która płynie z obrazu tego. Wiele dusz doznaje łask, choć o nich głośno nie mówią. Choć różne są koleje jego, Bóg otrzymuje chwałę przezeń, i wysiłki szatana, i złych ludzi rozbijają się i obracają w nicłość. Mimo złości szatana miłosierdzie Boże zatriumfuje nad całym światem i czczone będzie przez wszystkie dusze (Dz. 1789).

5. PODSUMOWANIE

Podsumowując zagadnienie zaanonsowane w tytule artykułu, należy zauważyć, że wizerunek z podpisem „Jezu, ufam Tobie” jest znakiem miłosiernej miłości Boga do człowieka, ukazuje oblicze Boga w tym najgłębszym rysie, jakim jest Jego Miłosierdzie, objawione w życiu, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, a zarazem uczy, że podstawową odpowiedzią człowieka na tak wielką miłość jest zaufanie Bogu i miłosierdzie okazywane bliźnim. Kto w taki sposób oddaje cześć Bożemu miłosierdziu, „nie zginie”, ale odniesie „zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi już tu na ziemi”, a szczególnie „w godzinę śmierci” i dostąpi łaski zbawienia wiecznego (por. Dz. 48). Zatem z całą pewnością można powiedzieć, że obraz Jezu, ufam Tobie ukazuje miłosierne oblicze Boga, który bogaty jest w miłosierdzie.

BIBLIOGRAFIA

- Kowalska św. S. M. Faustyna, *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, Warszawa: Wydawnictwo Księży Marianów PROMIC 2005.
- Nieść światu ogień miłosierdzia. Konferencje formacyjne z II Międzynarodowego Kongresu Apostołów Bożego Miłosierdzia*, oprac. M.E. Siepak, red. J. Machniak, Kraków: Wydawnictwo „Misericordia” 2005.

¹³ A. Witko, dz.cyt., 45nn.

- Różycki I., *Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego*, Kraków: Wydawnictwo „Misericordia” 2010.
- Różycki I., *Miłosierdzie Boże. Zasadnicze rysy nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego*, Kraków: Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia 1982.
- Szczepaniec-Cięciak E., *Malarz łaskami słynącego obrazu. Wspomnienie o Adolfie Hyle (1897–1965), artyście malarzu z Krakowa–Łagiewnik*, Kraków: Wydawnictwo i Drukarnia Towarzystwa Słowaków w Polsce 2012.
- Szkola miłosierdzia świętej Faustyny i Jana Pawła II. Referaty z III Międzynarodowego Kongresu Apostołów Bożego Miłosierdzia*, red. F. Ślusarczyk, Kraków: Wydawnictwo „Misericordia” 2008.
- Wejman H., *W biblijnej szkole miłosierdzia*, Kraków: Wydawnictwo „Misericordia” 2004.
- Wejman H., *Kontemplować Boga w tajemnicy Jego miłosierdzia. Refleksje biblijne*, Kraków: Wydawnictwo „Misericordia” 2006.
- Wejman H., *Biblijne oblicza ufności*, Kraków: Wydawnictwo „Misericordia” 2007.
- Witko A., *Obraz Bożego Miłosierdzia*, Kraków 1993.
- Zawierzenie Bożemu Miłosierdziu w łagiewnickim sanktuarium: materiały z sympozjum*, red. J. Machniak, Kraków: Wydawnictwo „Misericordia” 2003.
- Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, *W szkole ufności św. Siostry Faustyny*, Kraków: Wydawnictwo „Misericordia” 2001.
- Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, *W szkole miłosierdzia św. Siostry Faustyny*, Kraków: Wydawnictwo „Misericordia” 2003.
- Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, *Piękno i bogactwo miłosierdzia*, Kraków: Wydawnictwo „Misericordia” 2004.

MERCIFUL FACE OF GOD IN THE SIGN OF THE PICTURE “JESUS’ I TRUST IN YOU”

Summary

The Gospel of John says: “No one has ever seen God, but the one and only Son, who is him-self God and is in closest relationship with the Father, has made him known” (J 1, 18). In the scene where Philip asks Jesus: “Lord, show us the Father and that will be enough for us”. Jesus answers: “Don’t you know me, Philip, even after I have been among you such a long time? Anyone who has seen me has seen the Father” (J 14, 8–9).

The subject of this article Merciful face of God in the sign of the picture “Jesus, I trust in you” refers to those words “Anyone who has seen me has seen the Father”. Looking at the image of the merciful Christ we have unusual experience. Faustina says that it represents the Incarnated Word of God, which took a human body with its limitations. The picture which was painted according to Jesus’ directions has its “limitations”. But still it is the icon of God who is rich in mercy.

Key words: saint Faustina Kowalska, picture “Jesus, I trust in you”, the face of God, merciful face of God

